

Wiadomości

Poniedziałek, 5 czerwca 2017

Noc Bibliotek, czyli wielickiej biblioteki nocne zakamarki

Oczywiście wśród bibliotek biorących udział w akcji nie zabrakło wielickiej biblioteki.

Czy sprostaliśmy zadaniu i poruszyliśmy Wieliczanie?

W każdym dziale przygotowane były rozmaite atrakcje zarówno dla tych małych, jak i tych dużych.

Dla najmłodszych uczestników odbył się „Turniej pięknego czytania dzieciom”, w którym zadaniem rodziców było zjednanie sobie serc i sympatii małych słuchaczy, poprzez czytanie ulubionych fragmentów bajek, baśni, wierszy. Następnie dorośli poddawali się ocenie wymagającego, dziecięcego jury. Dopiero trzymająca w napięciu dogrywka, w której pojawił się straszny stwór o imieniu Gruffalo, pozwoliła na rozstrzygnięcie konkursu. Przegranych nie było, dla wszystkich rodzin biorących udział we wspólnej zabawie przygotowane zostały drobne upominki i góry cukierków.

Po emocjach związanych z konkursem rozpoczął się seans filmu „Biuro detektywistyczne Lessego i Mai” i nagle w Dziale dla Dzieci i Młodzieży zrobiło się niesamowicie cicho. Wszyscy widzowie z uwagą śledzili perypetie swoich ulubionych bohaterów.

Tymczasem trochę wyżej, w czytelni, przygotowany został „Escape room - Więzień Biblioteki”. Zadaniem uczestników było zarówno uwolnienie więźnia, przebywającego w zakamarkach biblioteki od zamierzonych czasów, jak i wydostanie się z pokoju. Nie było to łatwym zadaniem, „Pokój pułapka” krył wiele zagadek i mylnych tropów - niektórzy uczestnicy dalej tam tkwią, więc jeśli usłyszycie plotki, że w wielickiej bibliotece pojawiły się duchy i straszą, to nie wierzcie im, to najpewniej nowi „więźniowie biblioteki”.

Dział popularnonaukowy zaproponował odwiedzającym albumy o różnej tematyce. W Dziale literatury pięknej zapanował rozkwit twórczości literackiej dzięki „bookspine poetry” - zabawie polegającej na tworzeniu krótkich wierszy z tytułów znajdujących się na grzbietach

książek. Dla tych, którzy woleli spokojne i ciche zakamarki, powstały również strefy nocnego czytania i audio.

Wszyscy, którzy wzięli hasło tegorocznej akcji dosłownie mogli „poruszać się” w rytmie argentyńskiego tanga pod okiem instruktorów ze szkoły tańca „Tango Virri”.

Wszystkim uczestnikom tegorocznej Nocy Bibliotek dziękujemy za wspaniałą zabawę, a tych, którym z różnych względów nie udało się do nas dotrzeć, zapraszamy za rok, emocji na pewno nie zabraknie!

PPi